

Raport z rynku walutowego

środa, 24 października 2012

dr Jarosław Klepacki

Arkadiusz Wiśniewski

Rynek polski

Po poniedziałkowym przestoju na rynku akcji, dzień później na GPW w Warszawie ze zdwojoną siłą uaktywnili się chętni do sprzedaży, co wpłynęło na przecenę prawie 60% spółek notowanych przy Księżęcej. Choć obroty były zbliżone do tych z pierwszej sesji tego tygodnia (tym razem wyniosły 608 milionów złotych), to spadek wartości głównych indeksów giełdowych wyglądał zupełnie inaczej (WIG stracił na koniec dnia 1,33%, a WIG20 1,72%). Zmianom na rynku akcji towarzyszyła deprecjacja złotego, która została spotęgowała przez wczorajsze dane publikowane przez GUS. Wrześniowy raport dotyczący polskiej gospodarki, co prawda potwierdził stabilizację jeśli chodzi o odsetek pozostających bez pracy (tak jak w sierpniu stopa bezrobocia wyniosła 12,4%), ale wskaźnik sprzedaży detalicznej zanotował spadek względem poprzedniego miesiąca (w ujęciu miesięcznym sprzedaż zmniejszyła się o 1,3%, a w skali rok do roku został zanotowany najgorszy wynik od kwietnia 2010 roku i wzrost wyniósł „tylko” 3,1%). Obawy o pogłębieniu się kryzysu w Polsce zwiększyły się tym samym i oczekiwania na cięcie stóp procentowych przez RPP w listopadzie znacząco się zwiększyły.

Złoty coraz wyraźniej traci na wartości. Wczorajsze zmiany na parze USD/PLN doprowadziły do wygenerowania górki na wysokości 3,1930! Analizując sytuację na tej parze warto zwrócić uwagę, że deprecjacja złotego zainicjowana została przy relatywnie spokojnym eurodolarze. Popołudniowe spadki kursu EUR/USD spowodowały przyspieszenie wyprzedaży złotego i w efekcie tak wysoki kurs. Początek dzisiejszej sesji przynosi jedynie kosmetyczne odreagowanie (powrót kursu w rejon 3,1750 – 3,1700). Z technicznego punktu widzenia widać zatem, że pozostajemy w trendzie wzrostowym. Skuteczny atak na rejon wczorajszej górki wydaje się w związku z tym kwestią czasu, tym bardziej że ważne opory techniczne zlokalizowane są dopiero w strefie 3,2100 – 3,2300. Zmianie uległ też obraz na parze EUR/PLN, gdzie pokonany został ważny opór w okolicy figury 4,1200. Dzisiejsze otwarcie powyżej tego miejsca charakterystycznego odebrać można jako sygnał do kontynuacji zwyżki kursu. Realne w związku z tym wydaje się dotarcie kursu w perspektywie najbliższych godzin do kolejnej ważnej bariery – oporu na wysokości 4,1500 – 4,1550.

DMK Sp. z o. o.
00-400 Warszawa, ul. Nowy Świat 6/12,
wpisana do Krajowego Rejestru Sądowego pod
numerem 0000198746,
prowadzonego przez Sąd Rejonowy dla m. st.
Warszawy XIX Wydział Gospodarczy,
kapitał zakładowy w wysokości 1 010 000,00 PLN,
wplacony w całości.

NIP: 113-21-97-980
REGON: 750187153
Tel. 22 398 98 30
Fax: 22 398 98 39
e-mail: dmk@dmkfutures.com

Rynek światowy

We wtorek główne indeksy giełdowe rynku europejskiego oraz amerykańskiego charakteryzowały się silną przeceną, a tym samym CAC40 oraz DAX straciły ponad dwa procent, a DJI i S&P500 ponad 1,4%. Podobny, choć z mniejszą dynamiką, miała przebieg dzisiejsza sesja w Azji, która jednak nie wpłynęła znacząco na otwarcie handlu z Europy, gdzie jak na razie dominuje kolor zielony. Negatywne nastroje wczoraj potęgowane były przez doniesienia z południa Europy: brak porozumienia w sprawie pakietu oszczędnościowego w Grecji w ramach rządzącej koalicji, od którego uzależniona jest dalsza pomoc finansowa ze strony zagranicznych kredytodawców, a także informacja ze strony Banku Hiszpanii o spadku PKB tego kraju w III kwartale o 0,4% k/k i o 1,7% r/r. Nienajlepiej też wypadły wstępne odczyty indeksów PMI krajów europejskich, które sukcesywnie są dzisiaj publikowane. W październiku niemiecki przemysł oraz usługi ponownie znalazły się poniżej granicznego poziomu 50 punktów, ale co ważne pogłębia się również spadek wartości wskaźnika PMI. We Francji zaś oczekiwania poprawy ich wartości spotkały się z rozczarowaniem i tylko sektor usług wypadł lepiej od oczekiwań, choć nadal znajduje się poniżej bariery 50 punktów. Oprócz indeksów PMI warto dzisiaj zwrócić uwagę na wieczorną decyzję FMOC w sprawie stóp procentowych w USA i jej uzasadnienie.

Wczorajszą sesję zdominował umacniający się dolar. Zgodnie z sygnałami technicznymi doszło do skutecznego ataku na wsparcie 1,3000. Dołek na rynku EUR/USD wygenerowany został na poziomie 1,2951, czyli w strefie kolejnego lokalnego wsparcia technicznego. Dzisiejsze otwarcie na wysokości figury 1,3000 to przykład klasycznego odreagowania. Biorąc pod uwagę zasięg jak i dynamikę wczorajszego spadku kursu przyjąć można, że powrót do mocniejszego dolara będzie kontynuowany również i w dniu dzisiejszym. Najbliższe bariery wykreślić można na wysokości 1,2900 – wsparcie oraz 1,3020 – 1,3030 strefa pierwszego oporu. Analizując obecnie obraz tej pary w oparciu o wykres D1 oraz H4 przyjąć można, że po wczorajszym pokonaniu 1,3000 teraz potencjalnym celem spadków jest dopiero rejon figury 1,2800.

Prezentowany raport został przygotowany w Departamencie Inwestycji i Zarządzania Ryzykiem DMK Sp. z o.o. tylko i wyłącznie w celach informacyjnych i nie stanowi analizy inwestycyjnej, ani analizy finansowej, ani też rekomendacji w rozumieniu przepisów Rozporządzenia Ministra Finansów z dnia 19 października 2005 r. (Dz.U. 2005, poz. 206 nr 1715) oraz Ustawy z dnia 29 lipca 2005 r. (Dz.U. 2005, Nr 183, poz. 1538 z późn. zm.). Przedstawiony raport jest wyłącznie wyrazem wiedzy i poglądów autorów według stanu na dzień sporządzenia i w żadnym wypadku nie może być podstawą działań inwestycyjnych Klienta. Przy sporządzaniu raportu spółka DMK działała z należytą starannością oraz rzetelnością. DMK Sp. z o.o. i jej pracownicy nie ponoszą jednak odpowiedzialności za działania lub zaniechania Klienta podjęte na podstawie niniejszego raportu, ani za szkody poniesione w wyniku tych decyzji inwestycyjnych.